



**DANIELA WYBRAŃCZYK**

SWPS University, Warsaw, Poland

ORCID iD: 0000-0001-6961-5474

## **BEZPIECZEŃSTWO DZIECKA W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH**

### **CHILD SAFETY IN SOCIAL MEDIA**

**ABSTRACT**

*The purpose of this article is to present selected aspects of threats appearing in social media that may lead to a violation of a child's safety and, as a result, harm their well-being. The article focuses on violations committed by the parents of minors. The intensity and scale of these violations may lead to abuse of parental authority and require specific action to be taken. The article also discusses examples of legal solutions that strengthen child safety on social media. A formal-dogmatic method was used, both analytically and synthetically, while also employing well-known methods of legal interpretation (linguistic, systemic, functional, and logical), and, to a limited extent, comparative law.*

**KEYWORDS:** *safety, child, child welfare, abuse of parental authority, social media, Internet*

**STRESZCZENIE**

*Celem artykułu jest przedstawienie wybranych aspektów dotyczących zagrożeń, pojawiających się w mediach społecznościowych, które mogą prowadzić do naruszenia bezpieczeństwa dziecka, a w rezultacie godzić w jego dobro. Artykuł koncentruje się na naruszeniach, których dokonują rodzice małoletniego. Intensywność i skala tych naruszeń mogą prowadzić do nadużycia władzy rodzicielskiej i wymagać podjęcia określonych działań. W artykule omówiono również przykładowe rozwiązania prawne wzmacniające bezpieczeństwo dziecka w mediach społecznościowych. Zastosowano metodę formalno-dogmatyczną, zarówno w ujęciu analitycznym, jak i syntetycznym, przy jednoczesnym wykorzystaniu znanych metod wykładni prawa (językowej, systemowej, funkcjonalnej i logicznej), a ponadto w ograniczonym zakresie sięgnięto do metody prawnoporównawczej.*

**SŁOWA KLUCZOWE:** *bezpieczeństwo, dziecko, dobro dziecka, nadużycie władzy rodzicielskiej, media społecznościowe, internet*

## WPROWADZENIE

Bezpieczeństwo jest pojęciem wieloznacznym. Według słownika języka polskiego jest to stan niezagrażenia (<https://sjp.pwn.pl/slowniki/bezpiecze%C5%84stwo.html>). Etymologia pojęcia *bezpieczeństwo* wywodzi się z łacińskiego sformułowania *securitas*, które składa się z dwóch elementów: *sine* (bez) i *cura* (obawa, strach, zmartwienie). Pojęcie bezpieczeństwa często analizowane jest w ujęciu interdyscyplinarnym. Zwraca się uwagę na jego wieloaspektowość. Nie budzi jednak wątpliwości, że nieodłącznie wiąże się ono z warunkami egzystencji człowieka (materialnymi i niematerialnymi). W literaturze wskazuje się, że bezpieczeństwo jest fundamentalną potrzebą, wartością i dobrem człowieka. Składa się ono z dwóch kluczowych komponentów: zapewnienia przetrwania (byt) oraz potrzeby rozwoju (przyszłość) (Goździewski, 2024, s. 363). Bezpieczeństwo należy też do pojęć dynamicznych, co oznacza, że zmianie ulega nie tylko sposób jego rozumienia, ale także samo odczuwanie *bezpieczeństwa* może być różne, w zależności od zmian w otoczeniu. Pojęcie bezpieczeństwa często bywa przytaczane w kontekście *społecznym*, niemniej – co kluczowe dla dalszych rozważań – nie sposób pominąć, że poczucie *bezpieczeństwa* jest też elementem pojęcia dobra dziecka. Dobro dziecka jest natomiast: *odzwierciedleniem uznania dziecka za pełnoprawnego członka społeczności* (Sitek, 2020, s. 72). Z badań wynika, że w opinii respondentów dobro dziecka wiąże się przede wszystkim z zapewnieniem mu bezpieczeństwa i stabilizacji. Pojęcie bezpieczeństwa pojawiło się bowiem jako synonim dobra dziecka praktycznie we wszystkich wypowiedziach uczestników badań (Arczewska (Szafranek), 2017, s. 318).

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych aspektów dotyczących zagrożeń, pojawiających się w mediach społecznościowych, które mogą prowadzić do naruszenia bezpieczeństwa dziecka, a w rezultacie godzić w jego dobro. Na potrzeby opracowania przyjęto, że media społecznościowe to technologie internetowe i mobilne, umożliwiające kontakt pomiędzy użytkownikami przez wymianę informacji, opinii i wiedzy (<https://sjp.pwn.pl/slowniki/media%20spo%C5%82eczno%C5%9Bciowe.html>). Bezpieczeństwo wiąże się w tym przypadku z koniecznością zapewnienia ochrony praw i wolności dziecka przed działaniami innych osób. Zagadnienie dotyczące naruszeń dokonywanych

przez placówki oświatowe wykracza poza ramy tego opracowania. Artykuł koncentruje się na naruszeniach, których dokonują rodzice małoletniego. Nie wyklucza to jednak innych zagrożeń, których doświadczać mogą małoletni w cyberprzestrzeni (Maciejczuk, Wnorowski, Olchanowski, 2018, s. 10 i n.). Intensywność i skala naruszeń dokonywanych przez rodziców mogą prowadzić do nadużycia władzy rodzicielskiej i wymagać podjęcia określonych działań. W powyższym zakresie należy zgodzić się z tezą, że poziom bezpieczeństwa zależy przede wszystkim od odpowiednich uregulowań oraz instytucji, które zapewniają formy ochrony bezpieczeństwa jednostki w *cyberprzestrzeni* (Sitek, 2018, s. 177), przy czym mogą nimi być nie tylko *technologie ochronne*, czy *edukacja cyfrowa* (wspominają o tym np. Stańczyk, Grubicka, 2025, s. 249), ale także regulacje prawne, np. dotyczące władzy rodzicielskiej. Nie budzi wątpliwości, że skutecznie realizowany obowiązek pieczy nad osobą dziecka urzeczywistnia się w roztaczanej nad dzieckiem ochronie przed grożącymi mu niebezpieczeństwami, co jednocześnie wzmacnia podmiotowość dziecka. Konieczność dbania o podmiotowość dziecka i potrzeba jej wspierania jest coraz silniej akcentowana. Zaznacza się bowiem, że należy wspierać dziecko w tworzeniu przez nie autonomii i *życia w relacji równości z dorosłymi* (Jarosz, 2014, s. 18). Szczególną rolę w rozwijaniu podmiotowości dziecka odgrywają jego rodzice. Podmiotowość dziecka wyraża się w prawie do rozwijania własnej osobowości, wyboru systemu wartości oraz prawa do samorealizacji, co wynika z potrzeb i zainteresowań dziecka, a nie z woli dorosłych (Zubrzycka-Maciąg, 2020, s. 70–71).

Artykuł ma charakter normatywno-analityczny. Zastosowano w nim metodę formalno-dogmatyczną przy jednoczesnym wykorzystaniu znanych metod wykładni prawa (językowej, systemowej, funkcjonalnej i logicznej), a nadto w ograniczonym zakresie sięgnięto do metody prawnoporównawczej.

## PRZYKŁADY DZIAŁAŃ PODEJMOWANYCH PRZEZ RODZICÓW W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH

Dotychczas w literaturze zazwyczaj koncentrowano się na ochronie prywatności dziecka w *świecie technologii* przed niebezpieczeństwami ze strony osób trzecich. Tymczasem również rodzice mogą stwarzać zagrożenie dla własnego dziecka przez swoje lekkomyślne zachowania w sieciach społecznościowych (Maniszewska-Ejsmont, 2022, s. 73). Działania te określane są pojęciem *sharenting*, które pochodzi od dwóch angielskich słów, tj. *share* (dzielić się, rozpowszechniać) oraz *parenting* (rodzicielstwo). W definicjach słownikowych podaje się, że *sharenting* to nawykowe korzystanie z mediów społecznościowych w celu dzielenia się wiadomościami, zdjęciami itp., dotyczącymi swoich dzieci ([https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/sharenting#google\\_vignette.](https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/sharenting#google_vignette)). Z jednej strony pojęcie to można analizować pod względem jego potencjalnych korzyści związanych np. z dzieleniem się rodzicielskimi doświadczeniami, otrzymywaniem wsparcia (wspominają o tym np. Blum-Ross, Livingstone, 2017, s. 110), ale z drugiej strony zwraca się uwagę na możliwe zagrożenia dla dziecka. W literaturze pojęcie to rozumiane jest jako upublicznianie przez rodziców wielu szczegółowych informacji o swoim dziecku w postaci zdjęć, filmów i postów za pośrednictwem mediów społecznościowych, które naruszają prywatność dzieci (Steinberg, 2017, s. 842; zob. też Brosch, 2018, s. 75 i n.; Chrostowska, 2018, s. 58 i n. oraz powołaną tam literaturę). Potencjalne naruszenia, do których może dojść w wyniku tego zjawiska, powodują, że pojęcie to częściej wywołuje pejoratywne skojarzenia. Podkreśla się też, że dodatkową cechą tego zjawiska jest bezrefleksyjność działań rodziców (Hernacka-Janikowska, 2023, s. 78) i ich systematyczność. Podaje się, że jednym z powodów *sharentingu* może być zanik rodziny wielopokoleniowej, co pociąga za sobą życie jednostki z dala od bliskich. W takiej sytuacji media społecznościowe stają się substytutem struktury wsparcia, którą niegdyś były rodziny pochodzenia i dalsi krewni (Błasiak, 2019, s. 381). Co więcej, zauważa się, że wystarczy zamieścić kilkadziesiąt zdjęć zadowolonego dziecka, by natychmiast uzyskać status dobrego rodzica (Brosch, 2017, s. 386). Wśród innych przyczyn *sharentingu* wymienia się np. potrzebę archiwizacji przeżyć (Jungselius, Fröjelin, Johansson, 2025, s. 3). W tym

kontekście zwraca się uwagę na korzystanie z serwisów społecznościowych jako alternatywnych środków zarządzania rodzinnym albumem ze zdjęciami i rosnącą liczbę sposobów opartych na technologii informacyjno-komunikacyjnej wpływających na praktyki komunikacyjne w rodzinie (Holloway, Green, 2017, s. 353). Rodzice wykorzystują media społecznościowe również w celach pragmatycznych. Publikacje służą np. informowaniu rodziny i bliskich o organizowanej imprezie urodzinowej (Bigaj, 2025b, s. 11). W literaturze zwraca się też uwagę na kontekst społeczno-techniczny i fakt, że rodzice są wręcz zachęcani do udostępniania materiałów dotyczących dzieci w mediach społecznościowych. Jednocześnie podaje się, że *sharenting* jest cechą cyfrowego rodzicielstwa, która nie zniknie. I chociaż może być potencjalnie ryzykowny, to nie jest celowe pomijanie kontekstu społeczno-technicznego, *wywoływanie paniki* i jego zakazywanie. Zamiast tego rekomendowane jest podnoszenie świadomości, ulepszanie przepisów i opracowywanie dodatkowych rozwiązań technicznych, które mogą wspierać społeczności internetowe (Roth i in., 2024, s. 93). Wśród powodów *sharentingu* wymienia się też dorastanie wraz z mediami społecznościowymi, co powoduje skłonności do rejestrowania i udostępniania działań w formie cyfrowej (Putri, Harkan, Khairunnisa, Nurintan, Ahdiyat, 2021, s. 784; zestawienie prowadzonych badań nad *sharentingiem* przedstawiają Martínez-Losa, Elgorriaga, 2025, s. 150 i n.; Tosuntaş, Griffiths, 2024, s. 525 i n., którzy przeanalizowali wyniki 61 badań dotyczących *sharentingu*; ponadto zob. Cino, 2021, s. 853 i n.). Coraz częściej pojawia się także pojęcie tzw. świadomego *sharentingu*. Uwzględnia ono stosowanie przez rodziców dodatkowych *mechanizmów ochronnych* mających na celu zapewnienie prywatności dziecka. W ramach tego rodzaju *sharentingu* rodzice np. fotografują dziecko z daleka, skupiają się tylko na jednej części ciała dziecka, zakrywają jego twarz emotikonem, rozmywają twarz lub wycinają rozpoznawalne części ciała dziecka ze zdjęcia (szerzej zob. Walrave, Robbé, Staes, Hallam, 2023, s. 1 i n.)

Wśród przykładów podejmowanych przez rodziców w mediach społecznościowych działań mogących stwarzać zagrożenie dla małoletniego wymienia się też ich ekstremalną aktywność polegającą na udostępnianiu materiałów dotyczących swojego dziecka w sieciach społecznościowych (*oversharenting*), udostępnianie zdjęć prenatalnych (*prenatal sharenting*), działanie rodziców wyrażające się w kompromitowaniu małoletniego (*troll parenting*),

upokarzanie, ośmieszanie, czy wręcz stosowanie względem niego przemocy przy użyciu mediów społecznościowych oraz czerpanie przez rodziców dochodów z reklam produktów prezentowanych na udostępnianych zdjęciach i filmach z udziałem ich dzieci (*commercial sharenting, profit sharenting, monetyzacja*). Oddzielnie wspomina się o family sharentingu, który ma miejsce wówczas, gdy informacje o dziecku rozpowszechniają inni członkowie rodziny (Gadamska-Kyrzcz, 2023, s. 80).

W literaturze zauważa się również, że o ile *sharenting* jest pojęciem relatywnie nowym, o tyle samo zjawisko dostrzegalne jest w mediach społecznościowych już od dawna i wywodzi się ono z family vlogingu. Vlog to dziennik wideo, filmowa forma internetowego bloga, która publikowana jest w serwisie YouTube (Łukasiak, 2024, s. 30).

*Parental trolling* to forma korzystania przez rodziców ze środków komunikacji na odległość, w tym internetowych portali społecznościowych, polegająca na publikacji, w celu zdobycia internetowej popularności, utrwalonego wizerunku dziecka, w tym wizerunku zmodyfikowanego, która zagraża lub narusza jeszcze inne jego dobra osobiste, w szczególności mieszczące się wśród wartości niematerialnych odnoszących się do poczucia wartości w oczach własnych i otoczenia, tj. m.in. czci, godności, intymności (Sztandera, Pająk, 2019, s. 29). Zgoda, nawet obojga rodziców, na publikację wizerunku małoletniego w formie parental trollingu jest nadal kwalifikowana jako sprzeczna z dobrem dziecka (Sztandera, Pająk, 2019, s. 36). W odniesieniu do parental trollingu akcentuje się aspekt kompromitowania dziecka (Quader, 2019, s. 139). Niektórzy uważają, że jest to forma cyberprzemocy (Kamińska-Nawrot, 2023, s. 564), wyjątkowo okrutna, ponieważ oprawcą (trollem) jest rodzic wykorzystujący bezradność własnego dziecka. Powstaniu tego zjawiska sprzyja rozwój cyfryzacji (Jędrysiak, 2018, s. 32, 34).

Odrębnie można też wskazać na zjawisko *public shaming*, które polega na publicznym upokarzaniu dziecka, co ma stanowić wzmocnienie kary, którą rodzice mu wymierzają (Podolska, 2020, s. 87).

Zjawisko *monetyzacji* wiąże się z ukazywaniem życia codziennego dziecka w mediach społecznościowych i temporalnym lokowaniu określonych produktów w celu uzyskania korzyści majątkowej (Hernacka-Janikowska, 2023, s. 79). Powyższe można też łączyć z prowadzeniem tzw. blogów o rodzicielstwie lub

dzieciach (Błaszczak, 2023, s. 11). Z jednej strony można wskazać, że w niektórych sytuacjach zyski, jakie czerpią rodzice ze stałego rozpowszechniania wizerunku swojego dziecka mogą stanowić również korzyść dla małoletniego, który pozostaje na ich utrzymaniu. Z drugiej jednak strony uczestnictwo dziecka w sesjach zdjęciowych bądź nagraniach może powodować, że jest ono pozbawione możliwości realizowania swoich codziennych obowiązków, np. szkolnych. Zagadnienia dotyczące pracy dziecięcych influencerów wykraczają jednak poza ramy artykułu.

Wskazane zjawiska mogą naruszać bezpieczeństwo dziecka. Naruszenia te są tym silniejsze, im bardziej aktywnie rodzice angażują się w sieci. Wiąże się to z potencjalnymi skutkami działań rodziców powodujących określone zagrożenia (o czym niżej).

## **SKALA AKTYWNOŚCI RODZICÓW W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH**

Aktywność w mediach społecznościowych, w tym dotycząca publikowania informacji o dziecku, jest powszechna wśród współczesnych rodziców. Dokumentowanie życia dziecka w internecie stało się niemal normą społeczną i skala tego zjawiska wciąż wzrasta (Grabalska, Wielki, 2022, s. 53).

Z prowadzonych badań wynika m.in., że ok. 83% rodziców zna znaczenie pojęcia *sharenting* (Forma, 2017, s. 85). Mimo to 40% rodziców dokumentuje w social mediach dorastanie swoich dzieci. Spośród tych osób 81% udostępnianie zdjęć ocenia pozytywnie lub neutralnie (Bierca, Wysocka-Świtała, 2019, s. 3). 42% rodziców udostępnia zdjęcia szerszej grupie znajomych (Bierca, Wysocka-Świtała, 2019, s. 5). 50% rodziców uważa, że o prywatności dziecka decydują wyłącznie rodzice (Bierca, Wysocka-Świtała, 2019, s. 8; także w innych państwach rodzice małoletnich nie mają świadomości długoterminowego wpływu *sharentingu* na prywatność ich dzieci, np. zob. wyniki badania przeprowadzonego w Słowenii – Kovacic, Sindic, Lepicnik Vodopivec, 2025, s. 327 i n.; Briazu, Floccia, Hanoch, 2021, s. 1 i n., wykazują, że co prawda świadomość potencjalnego ryzyka związanego z udostępnianiem informacji o dziecku wiąże się ze zmniejszeniem częstotliwości publikowania, ale mimo to większość rodziców i tak nadal się na to decyduje). Z przeprowadzonych

badania wynika także, że średnio miesięcznie rodzice umieszczają w mediach społecznościowych 6 zdjęć i 2 filmiki, co rocznie wynosi średnio 72 zdjęcia i 24 filmiki. 65% rodziców wskazało, że jest to sposób wyrażania dumy z dziecka.

Jednocześnie prawie co drugi badany nastolatek (45,5%) deklaruje, że rodzice lub opiekunowie umieszczają w swoich mediach społecznościowych zdjęcia, na których jest widoczny jego wizerunek. Z powodu takich aktywności rodziców w sieci jedna czwarta nastolatków czuje zawstydenie (23,6%), a niemal co piąty (18,8%) deklaruje niezadowolenie z tego faktu (Lange, 2023, s. 8). Co więcej, nastolatki częściej uważają, że rodzice publikują ich zdjęcia w mediach społecznościowych, niż to wynika z opinii samych rodziców. Uczucie wstydu z powodu publikacji postów przez rodziców potwierdza się także w wynikach badań zagranicznych. Małoletni uważają *sharenting* za wstydlivy i niepotrzebny. Do wstydu, jaki *sharenting* wywołuje u młodych osób, dodaje się także *złość* (Cansızlar, Sahin, 2025, s. 7).

Z badań porównawczych przeprowadzonych w 19 państwach wynika, że w większości państw nawet jedna trzecia dzieci stwierdziła, że ich rodzice opublikowali w internecie informacje na ich temat bez pytania ich o zgodę. Od 3% (Litwa) do 29% (Rumunia) dzieci poprosiło rodziców o usunięcie opublikowanych przez nich informacji z internetu (Smahel i in., 2020, s. 8).

Z pilotażowych badań prowadzonych we Włoszech w okresie od stycznia do kwietnia 2024 r., opartych na anonimowej ankiecie wielokrotnego wyboru, wynika, że rodzice, którzy zazwyczaj publikują posty dotyczące swoich dzieci w porównaniu z rodzicami, którzy tego nie robią, są znacznie bardziej narażeni na zatrudnienie w niepełnym wymiarze godzin lub bezrobocie, mają niższy poziom wykształcenia, są młodszy (poniżej 35 lat) i mają większą liczbę obserwujących (Conti i in., 2024, s. 1 i n.).

Z badań prowadzonych w Hiszpanii i Czechach wynika, że rodzice najczęściej udostępniają zdjęcia, na których można rozpoznać dziecko (81,7%). Jedna piąta rodziców (20,22%) udostępnia również zdjęcia, na których ich dzieci są częściowo odsłonięte i można ustalić ich tożsamość. 3,5% rodziców z Czech przyznało również, że udostępniło w internecie zdjęcie swojego nagiego dziecka w wieku noworodkowym lub niemowlęcym (Kopecky, Szotkowski, Aznar-Díaz, Romero-Rodríguez, 2020, s. 4).

## SKUTKI DZIAŁAŃ RODZICÓW I ZAGROŻENIA Z NICH WYNIKAJĄCE

Liczba informacji dotyczących dziecka zamieszczanych przez rodziców w mediach społecznościowych, w powiązaniu z brakiem kontroli nad tym, w jaki sposób są następnie wykorzystywane, może stanowić naruszenie fundamentalnych praw przysługujących dziecku, w tym jego godności (Maniszewska-Ejsmont, 2022, s. 77). Godność człowieka podlega ochronie konstytucyjnej (zob. art. 30 Konstytucji RP), jest prawem konstytucyjnym, które ma charakter niezbywalny i nienaruszalny. Ponadto zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Działania rodziców podejmowane w ramach omówionych wyżej zjawisk mogą też prowadzić do naruszenia art. 16 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r., zgodnie z którym żadne dziecko nie będzie podlegało arbitralnej lub bezprawnej ingerencji w sferę jego życia prywatnego, rodzinnego lub domowego, czy w korespondencję, ani bezprawnym zamachom na jego honor i reputację. Dziecko ma prawo do ochrony prawnej przeciwko tego rodzaju ingerencji lub zamachom.

Działania rodziców mogą też skutkować naruszeniem dóbr osobistych dzieci. Zgodnie z art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny: *dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek (...) pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach*. W wyniku aktywności rodziców w sieci najczęściej dochodzi do naruszenia prywatności i wizerunku dziecka. W kontekście naruszenia tych dóbr osobistych wspomina się też o naruszeniu autonomii dziecka (Kędziera, 2025, s. 256–257).

Odnosząc się do wizerunku, trzeba przede wszystkim zaakcentować, że wizerunek to dostrzegalne, fizyczne cechy człowieka, tworzące jego wygląd i pozwalające na identyfikację osoby wśród innych ludzi (Wojnicka, 1990, s. 107). Wizerunek należy ujmować szeroko i obejmować tym pojęciem również inne, poza anatomicznymi, elementy identyfikujące (Barta, Markiewicz, 2002, s. 12). Naruszenie wizerunku może polegać na jego utrwalaniu, przekształcaniu

lub rozpowszechnianiu. Ochrona wizerunku dziecka jest ukształtowana w ten sam sposób, jak ochrona wizerunku dorosłych (Ferenc-Szydełko, 2008, s. 41; problematykę naruszenia wizerunku, prawa do prywatności i innych dóbr osobistych z perspektywy ewentualnego udziału dzieci w komisjach sejmowych omawia Wybrańczyk, 2025, s. 136 i n.). O ile w relacji rodzinnej dwóch dorosłych ich równoprawna pozycja wytycza granicę ochrony dóbr osobistych każdego z nich, o tyle w relacji rodzice – dziecko nadrzędna, decyzyjna i często dominująca pozycja rodzica spycha ochronę dóbr osobistych dziecka na dalszy, mniej istotny plan. Tymczasem przysługujące dziecku, tak jak każdej innej osobie, dobra osobiste nie powinny być umniejszane faktem pozostawiania dziecka pod władzą rodzicielską (Michałowska, 2022, s. 50, 54).

W odniesieniu do prywatności kluczowe jest zasygnalizowanie, że możliwe są dwa sposoby rozumienia tego pojęcia. W ujęciu szerokim prywatność jest rozumiana jako stan, w którym jednostka podejmuje decyzje dotyczące jej osoby bez ingerencji ze strony osób trzecich. W ujęciu wąskim prywatność oznacza stan, w ramach którego jednostka decyduje o zakresie i zasięgu informacji udostępnianych i komunikowanych innym osobom (Mielnik, 1996, s. 30).

Poza naruszeniem dóbr osobistych dziecka działania rodziców mogą powodować zagrożenie dla jego prawidłowego rozwoju psychicznego, prowadząc przy tym do jego uprzedmiotowienia. Podaje się, że rodzice udostępniają czasem tylko wybrane informacje o dziecku, które mają spowodować zazdrość lub/i zachwyt u odbiorców. *Ta sytuacja sprzyja idealizacji dziecka (błąd wychowawczy), bo prezentowane są tylko wyselekcjonowane materiały, niedające pełnego obrazu. W wielu wypadkach wpływa to niekorzystnie na rodzica i jego sposób postępowania rodzicielskiego oraz na samo dziecko. Rodzic często stawia zbyt wygórowane wymagania dziecku, a pozytywne uczucia okazuje mu tylko wtedy, gdy spełnia ono jego oczekiwania* (Błasiak, 2019, s. 383). Rozpowszechnianie przez rodziców wizerunku dziecka może być dokonywane w dobrej wierze, jednak skutkować negatywnymi dla dziecka konsekwencjami.

Ponadto publikowane materiały mogą prowadzić do przemocy wobec dziecka, zarówno w świecie rzeczywistym, jak i przy użyciu nowoczesnych technologii (*cyberbullying*). *Cyberbullying* to zjawisko polegające na wykorzystywaniu komunikacji cyfrowej do poniżania, nękania lub zastraszania innej osoby. Do najczęstszych form cyberbullyingu zalicza się m.in. publikowanie fałszywych

lub ośmieszających, często też agresywnych komentarzy, zdjęć i nagrań w internecie. Etymologia tego pojęcia wywodzi się od angielskich słów *bullying* (terroryzowanie, nękanie) oraz *cyber*, odnoszącego się do internetu i cyberprzestrzeni (<https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/cyberbullyingnekanie-w-sieci>; szerzej zob. np. Pyżalski, 2012, s. 305 i n.). Może to być forma przemocy rówieśniczej, której skutkiem są np. brak koncentracji, opuszczanie zajęć szkolnych, osłabienie więzi (Walrave, Heirman, 2009, s. 1, 3). Z badań dotyczących co prawda problematycznego używania internetu przez małoletnich, ale związanych z cyberprzestrzenią, wynika, że co czwarta (25,1%) osoba była ignorowana lub została odtrącona przez rówieśników. Ponadto 19% badanych doświadczyło przemocy fizycznej, 16,8% było wyzywanych lub obrażanych, a 8,9% padło ofiarą cyberprzemocy (Makaruk, Włodarczyk, Skoneczna, 2019, s. 43). Jednocześnie niemal połowa młodych ludzi spotyka się w internecie z sytuacjami, gdy ich znajomi są atakowani i wyzywani. Z ośmieszeniem i poniżaniem kogoś w sieci zetknął się co trzeci nastolatek (Lange, 2023, s. 7). Ponadto z dostępnych analiz wynika, że przemoc elektroniczna budzi wśród dzieci największy lęk (Ciesiołkiewicz i in., 2023, s. 8). Na uwagę zasługują też wyniki powołanej już ankiety przeprowadzonej w 19 państwach. W ankiecie zapytano dzieci o kilka rodzajów działań i doświadczeń w internecie, które mogą być szkodliwe. W większości państw najczęstszą potencjalnie szkodliwą treścią było narażenie na wiadomości zawierające treści nienawiści – od 4% (Niemcy) do 48% (Polska) (Smahel i in., 2020, s. 7). Ponad połowa dzieci widzi treści nacechowane nienawiścią co najmniej kilka razy w Czechach (54%), Polsce (59%), Rosji (52%) i Belgii (51%) (Smahel i in., 2020, s. 66).

Nie można pomijać, że publikowane informacje zawierają wiele danych o dziecku. Wiąże się to z tzw. zjawiskiem doxxingu. Polega ono na gromadzeniu i wykorzystywaniu danych zebranych w internecie na temat innych osób w celu zawstydzenia, zastraszenia, zniesławienia, bądź wywołania u ofiary poczucia zagrożenia. Pojęcie to powstało z połączenia anglojęzycznych wyrazów *docs* (dokumenty) i *compiling/releasing* (przetwarzać, upubliczniać) (<https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/doxing—nowe-zjawisko-i-cyberzagrozenie>; szerzej zob. np. Douglas, 2016, s. 199 i n.). Ponadto określone dane umożliwiają np. ustalenie lokalizacji dziecka, co może prowadzić do grommingu (Uliasz, 2020, s. 286), polegającego na nawiązywaniu pomiędzy dorosłym a dzieckiem relacji za pośrednictwem nowych technologii, np. w celu wykorzystania

seksualnego. Publikowanie materiałów sprawia, że pozostawia się tzw. ślad cyfrowy, w literaturze nazywany także *cyfrowym cieniem* (Podolska, 2020, s. 85). Może on być pozostawiony w formie aktywnej, m.in. przez upublicznianie zdjęć i filmów z udziałem małoletnich i wpływać nawet na przyszłość dziecka. W powyższym kontekście znaczące jest, że z przeprowadzonych badań wynika, że wzrasta odsetek nastolatków, które decydują się na spotkanie z osobą dorosłą, poznaną w internecie (2022 – 17,9% vs. 2020 – 14,1%), a co czwarty nastolatek nikogo nie informuje o takim zdarzeniu (Lange, 2023, s. 7).

Udostępnianie danych może też powodować kradzież tożsamości, co łączy się z jej wykorzystywaniem, np. do organizowania fikcyjnych zbiorów internetowych (Kubiak, 2023, s. 55). Zwraca się też uwagę na kradzież tożsamości w innych celach finansowych (Mięzik, 2014, s. 57).

Dodatkowo w literaturze zauważa się, że *sharenting* narusza *prawo do bycia zapomnianym*, co wiąże się z art. 17 rozporządzenia RODO i ustawą z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Grabalska, Wielki, 2022, s. 58). Podaje się też, że rozporządzenie to koncentruje się raczej na zgodzie rodziców jako środka ochrony prywatności dzieci, aniżeli na zapewnieniu ograniczeń dotyczących gromadzenia i przetwarzania danych (Blecher-Prigat, 2023, s. 262). W literaturze dokonano też analizy motywu 18 powołanego wyżej rozporządzenia RODO i zauważono, że wskazany akt prawny nie uwzględnia bezpieczeństwa i prywatności cyfrowej dzieci, których zdjęcia są udostępniane w internecie przez rodziców (Donovan, 2020, s. 35 i n.).

Ponadto dzieci *dotknięte* sharentingiem mogą borykać się ze znacznie większymi trudnościami w wykształceniu spójnego własnego *ja*, aniżeli dzieci, których wizerunek nie był publikowany w sieci przez rodziców (Sobczak, 2023, s. 101), co wiąże się z kwestią ochrony autonomii dziecka. Podaje się, że stworzona przez rodziców cyfrowa tożsamość może stać się źródłem problemów w okresie dorastania dziecka, kiedy jest ono szczególnie wrażliwe na opinie innych osób (Kierzkowska, 2022, s. 47). Publikowanie zdjęć z wizerunkiem dziecka może też prowadzić do konfliktów w rodzinie pojawiających się na tym tle. Zauważa się, że istnieje związek między sharentingiem ojców/matek a liczbą konfliktów rodzinnych dotyczących sharentingu (Ouvrein, Verswijvel, 2021, s. 72). *Sharenting* został też uznany przez UNICEF za jedno z poważniejszych zagrożeń dla prywatności dziecka w sieci (Majer, 2025, s. 104).

Opisane wyżej zagrożenia potęguje fakt, że ich skutki mogą nie być natychmiastowe, co tym bardziej urzeczywistnia potrzebę ochrony dzieci przed udostępnianiem informacji o nich w mediach społecznościowych. Na przykład informacje o dziecku z przeszłości może wykorzystać jego potencjalny pracodawca. Ponadto nowe technologie i rozwój sztucznej inteligencji powodują, że nie można przewidzieć, w jaki sposób w przyszłości będą wykorzystywane dane o dziecku. Obecnie mogą być używane np. do trenowania modeli AI.

## **ROZWIĄZANIA PRAWNE WZMACNIAJĄCE BEZPIECZEŃSTWO DZIECKA W MEDIACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH**

Nadmierna aktywność rodziców w mediach społecznościowych przyczynia się do zwiększenia obecności dzieci w przestrzeni internetowej, czemu towarzyszy mocniejsza ekspozycja na dodatkowe zagrożenia. Ta szkodząca dziecku działalność rodziców może uzasadniać ingerencję we władzę rodzicielską. Omówione zjawiska mogą bowiem stanowić postać nadużycia władzy rodzicielskiej.

W prawie polskim brakuje przepisów szczególnych, dotyczących decydowania przez rodziców o rozpowszechnianiu wizerunku dziecka i innych informacji na jego temat. W tym zakresie zastosowanie znajdują przepisy regulujące władzę rodzicielską, tzn. art. 92 i n. ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Należy przyjąć, że decyzja o rozpowszechnieniu wizerunku dziecka ma charakter *ważniejszej sprawy* w rozumieniu art. 95 § 4 k.r.o., ponieważ ingeruje w istotne dobra osobiste dziecka, a zatem przed podjęciem takiej decyzji rodzice powinni wysłuchać dziecka, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwalają oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia. Dziecko może nie zdawać sobie sprawy z konsekwencji udostępnienia swojego wizerunku w sieci, dlatego ewentualna aprobata dziecka nie zawsze będzie oznaczać dopuszczalność publikacji jego zdjęcia lub informacji o nim.

Z jednej strony w literaturze podkreśla się, że o ile doświadczenie życiowe podpowiada, że w sytuacji udostępnienia wizerunku dziecka innej osobie

rodzice nie zawsze podejmują działania wspólnie, i można to zaakceptować, o tyle zgoda na rozpowszechnianie wizerunku dziecka w trybie art. 81 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych powinna być zaliczona do istotnych spraw dziecka i przez to wymaga zgody obojga przedstawicieli ustawowych (tak Haberko, 2013, s. 68; autorka szczegółowo omawia przy tym problematykę udostępniania wizerunku dziecka poczętego; w literaturze zauważa się też, że ochrona praw do wizerunku w odniesieniu do tych fotografii, które przedstawiają relacje między rodzicami a dziećmi, doznaje wzmocnienia z uwagi na przepisy rangi konstytucyjnej – tak Sydor-Zielińska, 2017, s. 85). Podobnie przyjmuje się w orzecznictwie, w którym dominuje stanowisko, że zgoda na rozpowszechnianie wizerunku małoletnich dzieci stanowi istotną sprawę w rozumieniu art. 97 k.r.o. (zob. wyrok SA w Warszawie z 18 listopada 2021 r., sygn. akt I ACa 591/21 oraz wyrok SA w Warszawie z 4 lipca 2018 r., sygn. akt V ACa 484/17).

Z drugiej strony podkreśla się, że notorycznego publikowania wizerunku dziecka w sieci, które narusza jego podstawowe prawa, nie powinno się oceniać w kontekście zgody rodzica (rodziców) na ujawnienie wizerunku, czy też istotnych spraw dziecka w rozumieniu art. 97 k.r.o. Istnieje bowiem różnica między incydentalną publikacją wizerunku dziecka w sieci a sharentingiem. Zauważa się, że *sharenting* w ogóle nie leży w interesie małoletniego. Zagraża on dobru dziecka i powinien stanowić powód interwencji sądu opiekuńczego w drodze zarządzeń nadzorczych zgodnie z art. 109 § 1 k.r.o. W skrajnych przypadkach może prowadzić do zawieszenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej. Zarządzenia sądu powinny przede wszystkim nakazywać zaprzestanie dalszych działań sharentingowych rodziców oraz usunięcie istniejących zdjęć i informacji, np. z profili w sieciach społecznościowych (Maniszewska-Ejsmont, 2022, s. 81, 84). Nie budzi bowiem wątpliwości, że wykonywanie władzy rodzicielskiej powinno zawsze uwzględniać poszanowanie godności i praw dziecka oraz być realizowane dla jego dobra, a nie w interesie rodziców. Zatem nawet zgoda obojga rodziców nie będzie nadawała sharentingowi przymiotu legalności.

O ile często zwraca się uwagę na możliwość ograniczenia (a nawet zawieszenia lub pozbawienia) władzy rodzicielskiej z uwagi na nadmierne działania sharentingowe rodziców, o tyle nie odniesiono się jeszcze do tej kwestii w kontekście realizowania przez rodziców kontaktów z dzieckiem.

Tymczasem wydaje się, że również nadmierne udostępnianie relacji i nagrań z kontaktów może stanowić przesłankę do ich ograniczenia lub zakazania. Zgodnie z art. 113<sup>2</sup> k.r.o., jeżeli wymaga tego dobro dziecka, sąd opiekuńczy ograniczy utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem. W powołanym przepisie wskazano, że sąd opiekuńczy może w szczególności zakazać spotykania się z dzieckiem lub zakazać zabierania dziecka poza miejsce jego stałego pobytu. Katalog ma charakter otwarty, a zatem nie jest wykluczone, że sąd może też zakazać relacjonowania przebiegu kontaktów rodzica z dzieckiem w mediach społecznościowych. Zgodnie z art. 113<sup>3</sup> k.r.o., jeżeli utrzymywanie kontaktów rodziców z dzieckiem poważnie zagraża dobru dziecka lub je narusza, sąd zakaże ich utrzymywania. Zatem w przypadkach skrajnych także i ten przepis mógłby znaleźć zastosowanie. Samo powoływanie się na dobro dziecka nie jest jednak wystarczające. Należy zawsze wykazać istnienie zagrożenia w powiązaniu z określonymi formami kontaktów. Przyjmuje się, że przesłanka zagrożenia dobra dziecka jest spełniona, gdy kontakty mogą zagrażać życiu dziecka, jego zdrowiu, prawidłowemu rozwojowi i bezpieczeństwu. Za zakazem utrzymywania kontaktów przemawia umyślny i powtarzający się charakter nagannych zachowań. Możliwość ograniczenia utrzymywania kontaktów rodziców z dzieckiem lub pozbawienia ich tego prawa przez sąd należy wyklądać ściśle z uwagi na konstytucyjną ochronę rodzicielstwa (Mostowik, Wybrańczyk, 2024).

Rodzice powinni również zdawać sobie sprawę z tego, że ich działania mogą być podstawą do wytoczenia przez dziecko pozwu o naruszenie dóbr osobistych. W kontekście ewentualnego powództwa o naruszenie dóbr osobistych kluczowe znaczenie ma zagadnienie zgodności z prawem decyzji rodziców o ujawnieniu wizerunku dziecka. W celu oceny zgodności z prawem takiej decyzji należy odpowiedzieć na pytanie, czy mieściła się ona w zakresie władzy rodzicielskiej oraz czy była zgodna z zasadami współżycia społecznego. Wykonywanie prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego nie korzysta bowiem z ochrony (art. 5 k.c.). Kwestie te wymagają odrębnej analizy. Z perspektywy potencjalnego pozwu o naruszenie dóbr osobistych istotny jest art. 121 pkt 1 k.c., zgodnie z którym bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, co do roszczeń, które przysługują dzieciom przeciwko rodzicom – przez czas trwania władzy rodzicielskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli szkoda wynikła

ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W określonych przypadkach rodzice mogą bowiem ponosić odpowiedzialność karną za rozpowszechnianie wizerunku nagiego dziecka (art. 191a § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny) oraz za znieważanie dziecka za pomocą środków masowego komunikowania – art. 216 § 2 k.k. (Kamińska-Nawrot, 2023, s. 565, 569). Istotne znaczenie ma też wyrok SO Warszawa-Praga z 25 stycznia 2017 r., sygn. akt VI Ka 1206/16, w którym skazano ojca dziecka, rozpowszechniającego wizerunek swojego dwuletniego nagiego syna na portalu Facebook. Powyższe orzeczenie w literaturze oceniane jest jako trafne (Ochońska, 2019, s. 118).

Opisane wyżej rozwiązania nie są wystarczające. Z tego powodu postuluje się np. penalizację parental trollingu w ten sposób, aby poszerzyć znamiona przestępstwa z art. 191a k.k. o wizerunek dziecka przedstawiający na zdjęciach czy filmach inne informacje i zachowania dziecka, które je kompromitują (nie tylko ukazujące nagość) (Kamińska-Nawrot, 2023, s. 574–575).

Postuluje się też, aby na wzór francuski wprowadzić regulację, na podstawie której: *obowiązkiem rodzica lub opiekuna w ramach realizacji władzy rodzicielskiej jest także ochrona prywatności i wizerunku dziecka*. Ponadto, aby przyznać dziecku powyżej 13. roku życia legitymację czynną do wystąpienia w procesie przeciwko rodzicom lub opiekunom z roszczeniem o naruszenie dóbr osobistych (Ciućkowska, 2024, s. 316). Legitymację, o której mowa, mógłby mieć także postulowany w literaturze rzecznik interesów dziecka. Małoletni miałby wówczas możliwość złożenia wniosku o ustanowienie takiego rzecznika (Wybrańczyk, 2022, s. 201).

Proponuje się również, aby doprecyzować definicję pieczy nad osobą dziecka, w ten sposób, aby uwzględniła ona *ochronę tożsamości dziecka, w tym jego tożsamości cyfrowej* (Pfeifer-Chomiczewska, 2025, s. 671).

Inną propozycją wzmacniającą ochronę dziecka przez zapewnienie mu bezpieczeństwa jest wprowadzenie granicy wieku, z osiągnięciem którego wiązałyby się konieczność akceptacji przez dziecko publikacji informacji o nim (Podolska, 2020, s. 89).

Ponadto postuluje się wprowadzenie kary pieniężnej (Przybyłowicz, 2024, s. 64) i *przyjęcie unormowań prawnych, które zakazywałyby publikacji wizerunku dzieci przez rodziców w mediach społecznościowych* (Reps, 2024, s. 172). Biorąc jednak pod uwagę zmiany społeczno-kulturowe, postulat wprowadzenia całkowitego zakazu publikacji wizerunku dzieci może powodować wątpliwości. Zauważa się, że: *każda próba wprowadzenia generalnego ustawowego zakazu lub ograniczenia wymagałaby istotnej ingerencji ustawodawczej w sferę praw rodzicielskich, które korzystają z ochrony konstytucyjnej. Potrzeba ingerencji musi być uzasadniona przesłankami proporcjonalności, niezbędności oraz ochrony nadrzędnego dobra* (<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-internet-dzieci-zdjecia-upowszechnianie-mc-ms-odpowiedzi>).

W ogólności podkreśla się, że dopiero połączenie działań legislacyjnych, edukacyjnych i społecznych daje szansę na wypracowanie zrównoważonego modelu ochrony dzieci w erze cyfrowej (Białecki, Klich, Vèbraité, 2025, s. 173).

Należy jednak zgodzić się z tezą, że wskazane wyżej obowiązujące regulacje mogą nie być w pełni wystarczające dla zapewnienia realnej ochrony małoletniego przed opisanymi zagrożeniami. Wprowadzenie nowych rozwiązań jest zatem pożądane. W tym zaś celu zasadne jest dokonanie kompleksowego przeglądu rozwiązań obowiązujących w porządkach prawnych innych państw. Taki przegląd wykracza poza ramy tego artykułu, niemniej można na przykład wskazać na rozwiązanie przyjęte we Francji. W tym państwie władza rodzicielska została uregulowana w art. 371 i n. francuskiego kodeksu cywilnego (*Code Civil* z 1804 r., [https://www.legifrance.gouv.fr/codes/section\\_lc/LEGITEXT000006070721/LEGISCTA000006136194/2025-11-01](https://www.legifrance.gouv.fr/codes/section_lc/LEGITEXT000006070721/LEGISCTA000006136194/2025-11-01)). Zmiany w jej definicji dokonano na podstawie ustawy z dnia 19 lutego 2024 r. nr 2024-120 (<https://www.legifrance.gouv.fr/jorf/id/JORFTEXT000049163317>; zob. też projekt ustawy i jego uzasadnienie [https://www.assemblee-nationale.fr/dyn/16/textes/l16b0758\\_proposition-loi](https://www.assemblee-nationale.fr/dyn/16/textes/l16b0758_proposition-loi)), akcentując, że w ramach wykonywania władzy rodzicielskiej rodzice zobowiązani są do ochrony prywatności dziecka. Zgodnie z art. 372-1 francuskiego kodeksu cywilnego: *rodzice wspólnie chronią prawo do wizerunku swojego małoletniego dziecka, zgodnie z prawem do prywatności, o którym mowa w art. 9. Rodzice angażują dziecko w korzystanie z prawa do wizerunku, stosownie do jego wieku i poziomu dojrzałości*. Na mocy wskazanej nowelizacji doprecyzowano też, że w razie braku porozumienia

między rodzicami co do wykonywania prawa do wizerunku dziecka, sędzia może zakazać jednemu z rodziców rozpowszechniania jakichkolwiek treści dotyczących dziecka bez zezwolenia drugiego rodzica. W art. 377 francuskiego kodeksu cywilnego dodano ponadto regulację, zgodnie z którą w przypadku gdy rozpowszechnianie wizerunku dziecka przez rodziców poważnie narusza jego godność lub integralność moralną, osoba fizyczna, placówka lub służba pomocy społecznej, która przyjęła dziecko, lub członek rodziny mogą również zwrócić się do sądu o przekazanie im prawa do wizerunku dziecka.

Co do zasady, w wielu państwach nie ma jeszcze przepisów regulujących omawiane zjawiska, na co zwraca się uwagę w literaturze (Goshadze, 2020, s. 22). Stan taki spowodowany jest faktem powstania i rozpowszechnienia się tych zjawisk dopiero w ostatnich latach, ze względu na rozwój mediów społecznościowych. Tradycyjne rozwiązania prawa rodzinnego nie zostały przygotowane w celu wyeliminowania pojawiających się w związku z tym problemów.

W Unii Europejskiej także nie wprowadzono dotychczas przepisów, które wprost odnosiłyby się do omawianych zjawisk.

Z informacji przekazanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wynika, że rozpoczęto prace nad przepisami, które mają lepiej chronić wizerunek dzieci w sieci (<https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/klik-udostepnij-stop-ministerstwo-sprawiedliwosci-chroni-wizerunek-najmlodszych-w-sieci>). Planowana jest nowelizacja ustawy z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich. Projekt zakłada wprowadzenie: *kompleksowej ochrony wizerunku dzieci, traktując go jako dane osobowe w rozumieniu rozporządzenia RODO*. Przetwarzanie wizerunku małoletniego ma być dopuszczalne wyłącznie po uzyskaniu odpowiedniej zgody od przedstawiciela ustawowego, a w przypadku dziecka, które ukończyło 16 lat, od samego małoletniego. Zgoda ta może być w każdej chwili cofnięta, a jej brak będzie oznaczać naruszenie prawa do ochrony danych oraz dóbr osobistych dziecka.

## WNIOSKI

Obecnie w prawie polskim nie uregulowano kompleksowo problemu naruszenia bezpieczeństwa dziecka w mediach społecznościowych. Przepisy, które ewentualnie mogą być wykorzystane w przypadku nadużyć rodziców wobec dzieci, mieszczą się w kilku aktach prawnych.

Poza potencjalnymi punktowymi nowelizacjami (np. można rozważyć nowelizację art. 109 § 2 k.r.o. w ten sposób, aby w przepisie wprost wskazać, że sąd może zobowiązać rodziców do zaprzestania udostępniania / usunięcia informacji dotyczących dziecka w mediach społecznościowych) ustawodawca powinien dążyć do zapobiegania negatywnym zjawiskom i minimalizowania skutków z nich wynikających. Pożądane jest też przeprowadzenie badania ankietowego wśród sędziów rodzinnych w celu ustalenia, czy ograniczają oni władzę rodzicielską z powodu nadmiernego udostępniania informacji o dziecku w sieci, czy rodzice podnoszą takie *zarzuty* przeciwko sobie w toku spraw rodzinnych, w jaki sposób weryfikowane jest zastosowanie się do ewentualnego zarządzenia sądu i czy środek ten jest efektywny. Z dostępnych wyników badań aktowych wynika, że najczęściej jako uzasadnienie pozbawienia (a nie ograniczenia) władzy rodzicielskiej podaje się zaniedbywanie obowiązków wobec dziecka w konsekwencji nadużywania alkoholu (Holewińska-Łapińska, 2013, s. 45). Z badań nie wynika, aby powodem ograniczenia władzy rodzicielskiej miało być nadmierne udostępnianie informacji o dziecku w sieci.

Ponadto celowe wydaje się uregulowanie przez ustawodawcę działalności mediów społecznościowych pod kątem ochrony dzieci oraz ich praw, w ten sposób, by wizerunek małoletnich oraz metadane dotyczące tego wizerunku były przetwarzane w ograniczonym zakresie. W tym celu zaleca się międzyresortową współpracę (Ministerstwo Cyfryzacji, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej). Podejmowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości działania dotyczące ochrony wizerunku dziecka powinny być kontynuowane.

Jednym z głównych wyzwań w ochronie małoletnich w sieci jest też edukacja dorosłych (Bigaj, 2025a, s. 11). Należy przyjąć, że trzeba edukować rodziców nie tylko w kierunku tego, jak chronić dzieci przed niebezpieczeństwami

grożącymi małoletnim *z zewnątrz*, ale także jak chronić małoletnich przed nieodpowiedzialnymi działaniami samych rodziców. Powinno się zatem informować rodziców o potencjalnych zagrożeniach i skutkach ich działań w ramach kampanii społecznych (Brzezińska, 2024, s. 29). Wskazane jest zintensyfikowanie działań uświadamiających z czym może wiązać się bezrefleksyjne udostępnianie informacji o dziecku w sieci. W tym aspekcie warto zaznaczyć, że w 2016 r. tylko 18% rodziców odpowiedziało *zdecydowanie tak* na pytanie o to, czy mają dostateczną wiedzę na temat zagrożeń online (Wójcik, 2017, s. 282). Intensywny rozwój technologii z pewnością sprawia jednak, że wiedza ta nie wzrasta, a wręcz przeciwnie – maleje.

## REFERENCES

- Arczewska (Szafranek), M. (2017). *Dobro dziecka jako przedmiot troski społecznej*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Blecher-Prigat, A. (2023). *Lost Between Data and Family? Shortcomings of Current Understandings of the Law*. W: *Families and New Media. Comparative Perspectives on Digital Transformations in Law and Society* (s. 259–272). N. Dethloff, K. Kaesling, L. Specht-Riemenschneider (red.). Niemcy: Springer Nature.
- Barta, J., Markiewicz, R. (2002). Wokół prawa do wizerunku. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 80, s. 11–31.
- Białecki, M., Klich, A., Vèbraitė, V. (2025). Sharenting – między prawem do wychowywania a prawem do prywatności dziecka. Wyzwania etyczne i prawne w erze cyfrowej. *Prawo w Działaniu*, 64, s. 156–175.
- Bierca, M., Wysocka-Switała, A. (2019). *Sharenting po polsku, czyli ile dzieci wpadło do sieci? Pierwszy raport w Polsce na temat wizerunku dzieci w Internecie na zlecenie Clue PR*. Warszawa.
- Bigaj, M. (2025a). *Nie ma użytkowników, są ludzie. O społecznej odpowiedzialności za przestrzeń cyfrową*. W: *Internet dzieci. Raport z monitoringu obecności dzieci i młodzieży w Internecie* (s. 9–13). Warszawa: Fundacja Instytut Cyfrowego Obywatelstwa oraz Państwowa Komisja do spraw przeciwdziałania wykorzystaniu seksualnemu małoletnich poniżej lat 15.
- Bigaj, M. (2025b). *Opinia sporządzona dla Komisji do spraw dzieci i młodzieży z 19 listopada 2025 r. Sharenting. Zjawisko i rekomendacje działań*.
- Briazu, R.A., Floccia, C., Hanoch, Y. (2021). Facebook Sharenting in Mothers of Young Children: The Risks Are Worth It but Only for Some. *Technology, Mind, and Behavior*, 2(4), s. 1–11.
- Brzezińska, R. (2024). Sharenting jako internetowa wizualizacja życia rodzinnego. *Spółczeństwo. Edukacja. Język*, 19, s. 17–32.
- Blum-Ross, A., Livingstone, S. (2017). Sharenting: Parent Blogging and the Boundaries of the Digital Self. *Popular Communication*, 15(2), s. 110–125.
- Błasiak, A. (2019). Narracje rodziców w przestrzeni mediów społecznościowych – zarys problematyki na przykładzie zjawiska sharentingu. *Biografistyka Pedagogiczna*, 1, s. 373–386.
- Błaszczak, K. (2023). Prawne aspekty rozpowszechniania wizerunku małoletniego w celu osiągnięcia korzyści majątkowych przez rodziców-influencerów. *Ars Iuridica*, 23(2), s. 9–25.
- Brosch, A. (2017). *Sharenting – nowy wymiar rodzicielstwa?*. W: *Świat małego dziecka. Przestrzeń instytucji, cyberprzestrzeń i inne przestrzenie dzieciństwa* (s. 379–387). H. Krauze-Sikorska, M. Klichowski (red.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Brosch, A. (2018). Sharenting: Why do Parents Violate their Children's Privacy?. *The New Educational Review*, 54(4), s. 75–85.
- Cansızlar, M.M., Sahin, E.S. (2025). Opinions of Emerging Adults About Their Sharenting Experiences: A Qualitative Study. *Collabra: Psychology*, 11(1), s. 1–13.
- Chalklen, Ch., Anderson, H. (2017). Mothering on Facebook: Exploring the Privacy/Openness Paradox. *Social Media + Society*, 3(2), s. 1–10.

- Chrostowska, B. (2018). Sharenting – skala i wielowymiarowość zjawiska (nierozważnego) ujawniania przez rodziców informacji o dzieciach w mediach społecznościowych. *Problemy Wczesnej Edukacji*, 43(4), s. 58–68.
- Ciesiołkiewicz, K., Buchner, A., Fereniec-Błońska, K., Sajkowska, M., Herbst, J., Michalak, M., Pyżalski, J., Rosiak, M. (2023). *Dojrzyć do praw. Raport z monitoringu praw i podmiotowości dziecka w Polsce w dobie społeczeństwa informacyjnego Edycja I (2023)*, [https://fundacja.orange.pl/app/uploads/2023/05/Raport\\_Dojrzedo-praw\\_2023.pdf](https://fundacja.orange.pl/app/uploads/2023/05/Raport_Dojrzedo-praw_2023.pdf) (dostęp: 10.03.2026 r.).
- Cino, D. (2021). The „5 Ws and 1 H” of Sharenting: Findings from a Systematized Review. *Italian Sociological Review*, 11(3), s. 853–878.
- Ciućkowska, K. (2024). Sharenting a prywatność dziecka w świecie cyfrowym. O potrzebie uzupełnienia regulacji dotyczących ochrony prawnej dóbr osobistych dziecka. *Journal of Modern Science*, 4(58), s. 303–319.
- Conti, M., Parco, F., Pulcinelli, F.M., Mancino, E., Petrarca, L., Nenna, R., Mattia, G., Matera, L., Regina, D.P., Bonci, E., Caruso, C., Midulla, F. (2024). Sharenting: Characteristics and Awareness of Parents Publishing Sensitive Content of Their Children on Online Platforms. *Italian Journal of Pediatrics*, 50(135), s. 1–7.
- Demczuk, A. (2018). *Prawo do bycia zapomnianym* jako szczególne prawo jednostki do kontroli informacji o sobie w społeczeństwie informacyjnym w kontekście RODO. *Zarządzanie i Finanse*, 16, 4(2), s. 87–102.
- Denys-Starzec, A. (2022). Czy rozpowszechnianie wizerunku małego dziecka w Internecie krzywdzi? O perspektywie prawnej rozpowszechniania wizerunku małego dziecka w Internecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 21(3), s. 159–177.
- Doğan Keskin, A., Kaytez, N., Damar, M., Elibol, F., Aral, N. (2023). Sharenting Syndrome: An Appropriate Use of Social Media?. *Healthcare*, 11(10), s. 1–17.
- Domański, M., Słyk, J. (2023). *Bezpieczeństwo dziecka korzystającego z przedmiotów komunikacji elektronicznej a wykonywanie władzy rodzicielskiej*. W: *Cyberbezpieczeństwo na rzecz zapobiegania przyczynom przestępczości* (s. 157–183). M. Wielec (red.). Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.
- Donovan, S. (2020). Sharenting. The Forgotten Children of the GDPR. *Peace Human Rights Governance*, 4(1), s. 35–59.
- Douglas, D.M. (2016). Doxing: a Conceptual Analysis. *Ethics and Information Technology*, 18, s. 199–210.
- Drapała, A. (2018). Parental trolling w świetle uregulowań polskiej ustawy karnej. *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, 23, s. 77–90.
- Ferenc-Szydełko, E. (2008). *Wizerunek dziecka jako dobro prawnie chronione – wybrane zagadnienia*. W: *Księga Jubileuszowa Profesora Tadeusza Smoczyńskiego* (s. 41–47). M. Andrzejewski, L. Kociucki, M. Łączkowska, A.N. Schulz (red.). Toruń: Wydawnictwo Dom Organizatora.
- Forma, P. (2017). Zaangażowanie rodziców w przestrzeni mediów społecznościowych (na skutek sharentingu). *Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne*, 4, s. 77–91.
- Gadamska-Kyrzcz, M. (2023). Sharenting jako jedno z niebezpieczeństw dla dzieci. *Ochrona Ludności i Dziedzictwa Kulturowego*, 3, s. 75–94.

- Goshadze, K. (2020). Legal Implications of *Sharenting*. *Law and World*, 6(15), s. 19–26.
- Goździewski, L. (2024). Bezpieczeństwo – definicje i jego istota. *Journal of Modern Science*, 4(58), s. 356–374.
- Grabalska, W., Wielki, R. (2022). Czy dzieci powinny trafiać do sieci? Prawne i kryminologiczne aspekty zjawiska *sharentingu*. *Prawo w Działaniu*, 49, s. 50–66.
- Haberko, J. (2013). Udostępnianie i publikowanie wizerunku naciurusa, noworodka i małego dziecka w świetle zasady dobra dziecka. *RPEiS*, 3, s. 59–70.
- Holloway, D., Green, L. (2017). Mediated Memory Making: the Virtual Family Photograph Album. *Communications*, 42(3), s. 351–368.
- Hernacka-Janikowska, A. (2023). (Nie)bezpieczeństwo dziecka w sieci – analiza krytyczna zjawiska *sharentingu*, troll parentingu i monetyzacji wizerunku dziecka. *Studia Prawnoustrojowe*, 61, s. 77–92.
- Holewińska-Lapińska, E. (2013). Orzecznictwo w sprawach o pozbawienie władzy rodzicielskiej. *Prawo w Działaniu*, 14, s. 27–76.
- Jarosz, E. (2014). Społeczna podmiotowość dziecka – rozwój koncepcji obywatelstwa dzieci. *Studia Pedagogiczne*, 23, s. 11–24.
- Jędrysiak, P. (2018). Odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych osób nieletnich z wykorzystaniem portali społecznościowych w ramach parental trollingu. *Problemy Prawa Prywatnego Międzynarodowego*, 23, s. 31–41.
- Jungselius, B., Fröjelin, M., Johansson S. (2025). Sharing, Caring, and Keeping up: Unpacking Ambiguous Reasonings on *Sharenting* among Swedish Parents. *SAGE Open*, 7(9), s. 1–14.
- Kamińska-Nawrot, A.Z. (2023). Prawnokarna ochrona dziecka przed zjawiskiem parental trollingu. *Journal of Modern Science*, 3(52), s. 563–578.
- Kędziera, K. (2025). *Autonomia osób małoletnich w prawie prywatnym – wybrane zagadnienia*. Wrocław.
- Kierzkowska, M. (2022). *Sharenting* – pomiędzy prawem rodzica do wyrażania siebie w mediach społecznościowych a ochroną prywatności dziecka. *Kultura i Wychowanie*, 2(22), s. 41–55.
- Kopecky, K., Sztokowski, R., Aznar-Díaz, I., Romero-Rodríguez, J.M. (2020). The Phenomenon of *Sharenting* and its Risks in the Online Environment. Experiences from Czech Republic and Spain. *Children and Youth Services Review*, 110, s. 1–6.
- Kovacic, M., Sindic, A., Lepicnik Vodopivec, J. (2025). Children's Rights in the Digital Age: *Sharenting* as a Legal and Pedagogical Challenge. *Balkan Social Science Review*, 25, s. 327–353.
- Kubiak, S. (2023). *Sharenting* – współczesne zagrożenie czy szansa?. *Dialogi Polityczne*, 35, s. 43–59.
- Lange, R. (2023). *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*. Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Łukasiak, K. (2024). Od prywatności do publiczności. O potrzebie edukacji medialnej w erze cyfrowej na przykładzie zjawiska *sharentingu*. *Kultura i Edukacja*, 3(145), s. 27–40.
- Maciejczuk, M.K., Wnorowski, K., Olchanowski, M. (2018). Cyberbezpieczeństwo dzieci i młodzieży w prawie Unii Europejskiej. *Zeszyty Naukowe Zbliżenia Cywilizacyjne*, 14(4), s. 10–24.

- Majer, A. (2025). Zjawisko sharentingu jako źródło refleksji nad zakresem władzy rodzicielskiej a koniecznością ochrony wizerunku dziecka. *Forum Prawnicze*, 2(86), s. 101–118.
- Makaruk, K., Włodarczyk, J., Skoneczna, P. (2019). *Problematyczne używanie Internetu przez młodzież. Raport z badań*. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Maniszewska-Ejsmont, J. (2022). Sharenting a prawa dziecka – rozważania nad władzą rodzicielską w dobie mediów społecznościowych. *Palestra*, 4, s. 73–85.
- Martínez-Losa Arpón, A., Elgorriaga, E. (2025). Sharenting: A Phenomenon That Leaves a Mark. Systematic Review. *Papeles del Psicólogo*, 46(2), s. 146–154.
- Michałowska, K. (2022). Granice rodzicielskich ingerencji w dobra osobiste dziecka – zagadnienia wybrane. *Białostockie Studia Prawnicze*, 27(3), s. 49–69.
- Mielnik, Z. (1996). Prawo do prywatności (zagadnienia wybrane). *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 2, s. 29–41.
- Mięzik, A. (2014). Rodzaje kradzieży tożsamości oraz przypadki kradzieży tożsamości w Polsce. *Biuletyn Kryminologiczny*, 21, s. 54–66.
- Mostowik, P., Wybrańczyk D. (2024). *Komentarz do art. 1133 k.r.o. W: Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*. M. Domański, J. Słyk (red.). Warszawa: C.H. Beck.
- Ochońska, Z. (2019). Dysponowanie dobrami osobistymi małoletniego. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 3, s. 103–121.
- Ouvrein, G., Verswijvel, K. (2021). Child Mediation: Effective Education or Conflict Stimulation? Adolescents' Child Mediation Strategies in the Context of Sharenting and Family Conflict. *Journal of E-Learning and Knowledge Society*, 17(3), s. 70–79.
- Quader, W. (2019). Parental trolling – wybrane zagadnienia prawne. *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Witelona w Legnicy*, 32(3), s. 139–144.
- Pfeifer-Chomiczewska, K. (2025). *Władza rodzicielska w dobie mediów społecznościowych. Kilka uwag o sharentingu*. W: *Z tradycji ku przyszłości prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Pyziak-Szafnickiej* (s. 665–701). W. Robaczyński (red.). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytet Łódzki.
- Podolska, A. (2020). *Rozpowszechnianie wizerunku małoletniego w świetle zasady dobra dziecka*. W: *Współczesne problemy prawa do wizerunku. Zagadnienia wybrane* (s. 75–91). E. Szatkowska (red.). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Przybyłowicz, P. (2024). Sharenting, czyli publikowanie wizerunku dziecka w mediach społecznościowych przez osoby powszechnie znane. *Młoda Palestra*, 1, s. 52–65.
- Putri, N.R., Harkan, A.A., Khairunnisa, A.A., Nurintan, F., Ahdiyat, M.A. (2021) Construction of „Sharenting” Reality for Mothers Who Shares Children’s Photos and Videos on Instagram. *Advances in Social Science, Education and Humanities Research*, 558, s. 782–788.
- Pyżalski, J. (2012). From Cyberbullying to Electronic Aggression: Typology of the Phenomenon. *Emotional and Behavioural Difficulties*, 17, 3(4), s. 305–317.
- Reps, M. (2024). Prawo dziecka do poszanowania wizerunku a zjawisko sharentingu. *Ars Iuridica*, 23(2), s. 163–174.
- Roth, S., Ugwudike, P., Lavorgna, A., Middleton, S.E., Djohari, N., Tartari, M., Mandal, A. (2024). W: *Sharenting Risks and Harms: A Criminological Perspective* (s. 83–96). M. Walrave, L. Hudders, I. Vanwesenbeeck, E. Beuckels (red). Szwajcaria: Springer Nature.

- Smahel, D., Machackova, H., Mascheroni, G., Dedkova, L., Staksrud, E., Ólafsson, K., Livingstone, S., Hasebrink, U. (2020). *EU Kids Online 2020: Survey results from 19 countries*. *EU Kids Online*, <https://doi.org/10.21953/lse.47fdeqj01ofo> (dostęp: 10.03.2026 r.).
- Sitek, B. (2020). *Prawa dziecka, dobro dziecka a wykorzystywanie dzieci*. W: *W trosce o rozwój i bezpieczeństwo dziecka – aspekty społeczno-prawne* (s. 63–74). A. Pawlak, B. Skwarek, J. Stadniczenko (red.). Warszawa: Wydawnictwo Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej.
- Sitek, M. (2018). Prawne ramy bezpieczeństwa jednostki w cyberprzestrzeni. *Journal of Modern Science*, 2(37), s. 177–189.
- Sobczak, A. (2023). Zjawisko sharentingu – między prawem do prywatności dziecka a aktywnością rodziców w mediach społecznościowych. *Studia Edukacyjne*, 71, s. 93–106.
- Stańczyk, K., Grubicka, J. (2025). Cyberbezpieczeństwo a prywatność – dylemat bezpieczeństwa w erze cyfrowej. *Journal of Modern Science*, 3(63), s. 246–269.
- Steinberg, S.B. (2017). Sharenting: Children's Privacy in the Age of Social Media. *Emory Law Journal*, 66, s. 839–884.
- Sydor-Zielińska, A. (2017). Rozpowszechnianie wizerunku małoletniego na podstawie art. 81 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 4, s. 79–92.
- Sztandera, F., Pająk, M. (2019). *Wybrane prawne aspekty zjawiska parental trollingu w sieci Internet*. W: *Problemy Nauk Prawnych, Tom 12* (s. 27–38). K. Pujer (red.). Wrocław: Exante Wydawnictwo Naukowe.
- Tosuntaş, S.B., Griffiths, M.D. (2024). Sharenting: A Systematic Review of the Empirical Literature. *Journal of Family Theory & Review*, 16(3), s. 525–562.
- Uliasz, J. (2020). Prawna ochrona prywatności oraz wolności dzieci w Internecie. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Seria Prawnicza*, 110, s. 285–299.
- Walrave, M., Heirman, W. (2009). Skutki cyberbullyingu – oskarżenie czy obrona technologii?. *Dziecko Krzywdzone*, 8(1), s. 1–20.
- Walrave, M., Robbé, S., Staes, L., Hallam, L. (2023). Mindful Sharenting: How Millennial Parents Balance Between Sharing and Protecting. *Frontiers in Psychology*, 14, s. 1–13.
- Williams-Ceci, S., Grose, G.E., Pinch, A.C., Kizilcec, R.F., Lewis, N.A. (2021). Combating Sharenting: Interventions to Alter Parents' Attitudes Toward Posting About Their Children Online. *Computers in Human Behavior*, 125, s. 1–10.
- Wojnicka, E. (1990). Prawo do wizerunku w ustawodawstwie polskim. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego*, 56, s. 101–124.
- Wójcik, S. (2017). Zagrożenia dzieci i młodzieży w Internecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(1), s. 270–287.
- Wybrańczyk, D. (2022). Rzecznik interesu dziecka. *Palestra*, 7(8), s. 192–206.
- Wybrańczyk, D. (2025). Uczestnictwo osób poniżej 18. roku życia w posiedzeniach komisji sejmowych. *Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu*, 1, s. 136–156.
- Zubrzycka-Maciąg, T. (2020). Rola rodziców w rozwijaniu poczucia podmiotowości. *Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze*, 1, s. 70–80.